VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 23)**

z dnia 10 lutego 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 23)

10 lutego 2016 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. Informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2015) 674 (art. 7 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); JOIN(2015) 35, 36, COM(2015) 687 (art. 8 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2015) 685, 686 (art. 3 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. W trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych (12 lutego 2016 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2016) 26, COM(2016) 25, COM(2013) 821, COM(2014) 187, COM(2014) 258, COM(2014) 186, COM(2012) 011, COM(2012) 010),

III. W trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych (COM(2015) 634 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

IV. W trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów umów sprzedaży towarów zawieranych przez internet lub w inny sposób na odległość (COM(2015) 635 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

V. W trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (15 lutego 2016 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2015) 636).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Materna** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Łukasz Piebiak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Zofia Krzyżanowska** radca generalny w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Ewelina Włostowska** radca ministra w Ministerstwie Rozwoju, **Łukasz Olszewski** starszy specjalista w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Aleksandra Chmielecka** główny specjalista w Ministerstwie Cyfryzacji, **Janusz Korwin-Mikke** i **Kazimierz Ujazdowski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Joanna Kowalska** i **Iga Cieślicka-Tomaszewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Konrad Kuszel**, **Bogusław Lackoroński** i **Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Przepraszam państwa za jakość mojego głosu ze względu na chorobę gardła, ale razem jakoś poradzimy. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Na prośbę pana ministra Lecha Skiby chciałby zaproponować rozpatrzenie pkt IV jako pkt II, czyli po rozpatrzeniu informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to dokumenty: w trybie art. 7 ustawy COM(2015) 674; w trybie art. 8 ustawy JOIN(2015) 35, 36, COM(2015) 687; w trybie art. 3 ustawy COM(2015) 685 i 686. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Nie słyszę sprzeciwu. **Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych 12 lutego 2016 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska RP. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo, w piątek odbędzie się kolejna Rada Ecofin, czyli do spraw gospodarczych i finansowych. Podczas tego posiedzenia są, można powiedzieć, dwa elementy, które są w punkcie legislacyjnym. To są dwa projekty, które są merytorycznie przypisane do domeny Ecofinu, i lista aktów prawnych zatwierdzona formalnie na ten tryb. Może o tym powiem za chwilę.

Tak naprawdę mamy dwa projekty dyrektyw, które Komisja przedstawiła i opublikowała 28 stycznia. Te dwa projekty dyrektyw są konsekwencją prac nad wcześniejszą dyrektywą, która zakończyła się pozytywnie, czyli dyrektywą CCCTB. Tam było wiele wątpliwości dotyczących kwestii opodatkowania i przedsiębiorstw funkcjonujących transgranicznie. Teraz te projekty są, można powiedzieć, tak zbudowane, że Polska je wspiera, bo w gruncie rzeczy jest to pewien plan działań Komisji Europejskiej, która po kryzysie dostrzegła problem unikania opodatkowania, szczególnie w obrębie podatku CIT, czyli opodatkowania z przedsiębiorstw. Te projekty rzeczywiście pozwalają na rozwiązanie kłopotów państw, jeśli chodzi o unikanie opodatkowania, ucieczkę przedsiębiorstw, ukrywanie dochodów i stosowanie pewnych instrumentów prawno-podatkowych, które pozwalają na to, żeby płacić mniejsze podatki.

Pierwsza dyrektywa to jest dyrektywa ustanawiająca środki przeciw praktykom unikania opodatkowania, które bezpośrednio wpływają na funkcjonowanie wspólnego rynku. Ta dyrektywa jest pewnym przyjęciem rozwiązań analogicznego systemu OECD. Są tam zapisane pewne rozwiązania prawno-podatkowe, które Komisja proponuje. Odnoszą się do liczenia odsetek, zasad dotyczących kontrolowania spółek zagranicznych, zasad dotyczących rozbieżności hybrydowych, ogólnej klauzuli przeciwdziałania unikaniu opodatkowania, opodatkowania na wyjście oraz tak zwanej klauzuli *switch-over*. Przypomnę, że te rozwiązania są dyskutowane również w Polsce. W MF jest prowadzona praca nad klauzulą o przeciwdziałaniu unikania opodatkowania, trochę zbliżona, więc

kibicujemy Komisji Europejskiej w tej pracy. Część problemów związanych z unikaniem opodatkowania w obszarze CIT-u wynika z regulacji prawnych i kwestii obowiązywania prawa europejskiego, dlatego te działania na pewno pozwolą w przyszłości na to, że wpływy podatkowe, jeśli chodzi o CIT, mam nadzieję, będą większe.

Drugim projektem dyrektywy jest dyrektywa w sprawie wymiany informacji podatkowych. Ta dyrektywa poszerza zakres informacji podatkowych wymienionych pomiędzy organami skarbowymi o raporty przygotowane na zasadzie *country by country*. Generalnie chodzi o współpracę i wymianę informacji pomiędzy krajami członkowskimi, w których międzynarodowa grupa spółek ma siedzibę lub podlega opodatkowaniu. To jest klasyczne rozwiązanie prawne, które wspiera współdziałanie organów podatkowych z różnych krajów. Jego celem jest doprowadzenie do ustalenia podstaw opodatkowania, czyli zasięgnięcia informacji przez organy podatkowe w sytuacji, w której ma do czynienia z podmiotem międzynarodowym. Zdarzają się kłopoty, że funkcjonowanie przedsiębiorstw międzynarodowych w różnych krajach pozwala na takie stosowanie praktyk prawno-podatkowych, by unikać opodatkowania we wszystkich krajach i tutaj wymiana informacji rzeczywiście może być instrumentem, mam nadzieję, korzystnym, aby tę lukę ograniczyć.

Oprócz tego są akty prawne, które są zatwierdzane przez Radę Ecofin. Nie są one merytoryczną domeną Ecofinu. Wynika to z faktu, że Rada UE musi zatwierdzić akty prawne na najbliższym posiedzeniu, a dla tych aktów najbliższym posiedzeniem jest właśnie Rada Ecofin. Przeczytam, jakie to są projekty aktów prawnych. Po pierwsze to projekt dyrektywy PE i Rady w sprawie wzmocnienia określonych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym. To jest COM(2013) 821. To jest domena Ministra Sprawiedliwości.

Drugi to jest projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie urządzeń i kolei linowych i uchylenia dyrektywy 2000/9/WE, czyli jest to dokument COM(2014) 187. To jest domena Ministra Infrastruktury i Budownictwa.

Projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie środków ochrony indywidualnej oraz uchylenia dyrektywy Rady 89/686/EWG o numerze COM(2014) 186. To jest domena Ministra Rozwoju.

Projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie urządzeń spalających paliwo gazowe oraz uchylenie dyrektywy 2009/142/WE o numerze COM(2014) 258. W tym przypadku też jest Minister Rozwoju.

Wniosek w sprawie rozporządzenia PE i Rady w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych, ogólne rozporządzenie o ochronie danych o numerze COM(2012) 11. Tutaj odpowiedzialne jest Ministerstwo Cyfryzacji.

Na koniec wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępstwom, prowadzenia dochodzeń w tej sprawie, wykrywania, ścigania lub wykonywania kar kryminalnych w sprawie swobodnego przepływu takich danych, o numerze COM(2012) 10. Jest to w domenie Ministra Spraw wewnętrznych i Administracji.

Wszystkie dokumenty były przedmiotem obrad sejmowej Komisji do Spraw Unii Europejskiej, czyli państwo mieli już okazję zapoznać się z tymi projektami. Ich treść jest zgodna ze stanowiskiem rządu. Mam wrażenie, że nie powinno być kontrowersji, jeśli chodzi o te projekty ustaw. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. **Stwierdzam, że Komisja wysłuchała informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych UE oraz projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu UE na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych 12 lutego 2016 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy. Do dokumentów o sygnatu-**

rach COM(2013) 821, COM(2014) 187, 258, 186, COM(2012) 010 i 011 Komisja nie zgłasza uwag. Natomiast do dokumentów o sygnaturach COM(2016) 25 i 26 Komisja postanowiła nie zajmować stanowiska. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych (COM(2015) 634 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Łukasza Piebiaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu do dokumentu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak:

Dziękuję bardzo, szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, mam dwa punkty do zreferowania. Zaczniemy, tak jak pan przewodniczący zarządził zgodnie z porządkiem obrad, od wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych COM(2015) 634. Rozpatrywany projekt dyrektywy jest elementem przedstawionej przez Komisję Europejską w 2015 roku strategii jednolitego rynku cyfrowego dla Europy. Jego celem jest wsparcie rozwoju jednolitego rynku cyfrowego w UE poprzez likwidację najważniejszych barier w handlu transgranicznym treściami cyfrowymi wynikających z prawa umów. Aby zwiększyć zaufanie do transgranicznego handlu treściami cyfrowymi, a w konsekwencji ożywić ten handel, Komisja Europejska proponuje w tym projekcie ujednolicenie w całej UE niektórych aspektów umów dotyczących dostarczania treści cyfrowych. Takie ujednolicenie ma w zamierzeniu przynieść korzyści zarówno dla konsumentów w postaci większego wyboru, bardziej korzystnych cen, jak i przedsiębiorców w postaci dostępu do nowych rynków, zwiększenia obrotów, zmniejszenia kosztów transakcyjnych.

Projekt, który ma być przyjęty na zasadzie harmonizacji zupełnej, a więc wyłączającej możliwość przyjęcia rozwiązań odbiegających od standardów wyznaczonych przez dyrektywę, w tym co do poziomu ochrony konsumenta, określa przede wszystkim definicję najważniejszych dla tego obszaru pojęć takich jak: pojęcie treści cyfrowych, zakres przedmiotowy i podmiotowy umów o dostarczanie treści cyfrowych, warunki i czas dostarczania treści cyfrowych w wykonaniu umów o dostarczanie takich treści, kryteria, według których będzie oceniana zgodność treści cyfrowych z umową oraz rozkład ciężaru dowodu w tym zakresie, odpowiedzialność przedsiębiorcy względem konsumenta za niedostarczenie treści cyfrowych oraz brak zgodności dostarczonych treści z umową, w tym przysługujące konsumentowi środki ochrony i warunki korzystania z nich, warunki, w jakich w przypadku umów ciągłych przedsiębiorca może dokonać zmian w dostarczanych treściach cyfrowych, prawo konsumenta do rozwiązania umów długoterminowych i warunki wykonywania tego prawa.

Stanowisko rządu RP do tego projektu jest pozytywne. Rząd popiera zarówno tę inicjatywę Komisji, jak i cel, jaki ma ona realizować. W ocenie rządu ujednolicenie przepisów objętych dyrektywą w zakresie, który w wielu państwach w ogóle nie jest regulowany, i to na zasadzie harmonizacji zupełnej, jest potrzebne. Będzie skutkowało to większą pewnością prawa, co powinno się przyczynić do rozwoju transgranicznego handlu treściami cyfrowymi. Również kierunek poszczególnych rozwiązań zaproponowanych w projekcie rząd ocenia co do zasady pozytywnie. Zastrzega jednak, że w toku dalszych prac niektóre z nich będą wymagać dodatkowego wyjaśnienia, doprecyzowania lub przepracowania. Dotyczy to w szczególności niektórych definicji czy regulacji odnoszących się do środków ochrony konsumenta w przypadku niezgodności treści cyfrowych z umową. W tym ostatnim aspekcie rząd zgłasza wątpliwość co do rozwiązania, zgodnie z którym konsument mógłby korzystać z przysługujących mu środków ochrony tylko w ściśle określonej kolejności. Taka regulacja byłaby dla polskich konsumentów mniej korzystna niż regulacja obowiązująca obecnie w prawie polskim w przypadku wady fizycznej rzeczy przy sprzedaży. Tak że tę wątpliwość będziemy wyjaśniać. Dla rządu ważne jest również,

aby przyjęte przepisy jako całość gwarantowały wysoki poziom ochrony konsumentów, jednakże bez uszczerbku dla uzasadnionych interesów przedsiębiorców, to znaczy, aby zapewniały odpowiednią równowagę praw i obowiązków stron takiej umowy o dostarczanie treści cyfrowych.

Wreszcie rząd widzi potrzebę zapewnienia spójności definicji i rozwiązań proponowanych w projekcie z definicjami i rozwiązaniami przyjętymi w innych relewantnych instrumentach prawa UE, w szczególności w dyrektywie PE i Rady 99/44/WE z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji, w dyrektywie PE i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 roku w sprawie praw konsumentów oraz w projekcie dyrektywy w sprawie niektórych aspektów umów sprzedaży towarów zawieranych w internecie lub w inny sposób na odległość, o ile dalej będzie negocjowany.

Kończąc to krótkie przedstawienie stanowiska rządu i zawartości projektowanej dyrektywy, chciałbym wszystkich państwa przeprosić za opóźnienie w przekazaniu stanowiska Komisji. Do ostatniej chwili negocjowaliśmy z innymi ministerstwami wątpliwości i uwagi przez nie zgłaszane, stąd naruszenie obowiązku dwutygodniowego wcześniejszego uprzedzenia. To wszystko na razie.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Krzysztof Truskolaski. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, głównym celem dyrektywy PE i Rady w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczenie treści cyfrowych COM(2015) 634 final jest wprowadzenie do prawa UE podstawy do ujednolicenia systemów prawa krajowego w zakresie regulacji odpowiedzialności za niewykonanie oraz nienależyte wykonanie zobowiązania do dostarczenia treści cyfrowych, a w szczególności odpowiedzialności o charakterze nieodszkodowawczym za niezgodność treści cyfrowych z umową. Systemy prawne poszczególnych państw członkowskich UE istotnie różnią się w tym zakresie.

Projekt ten zakłada obowiązki dostawcy treści cyfrowych, zakres odpowiedzialności dostawcy treści cyfrowych, środki ochrony prawnej o charakterze nieodszkodowawczym, które mogą być wykorzystane przez konsumenta w przypadku niedostarczenia treści cyfrowych oraz dostarczenia treści cyfrowych niezgodnych z umową, relacje pomiędzy środkami ochrony prawnej o charakterze odszkodowawczym i nieodszkodowawczym, zmiany treści cyfrowych, których dostarczanie następuje w wykonaniu zobowiązania ciągłego, prawo do rozwiązania długoterminowych umów o dostarczanie treści cyfrowych w okresie przekraczającym dwanaście miesięcy, prawo regresu pomiędzy dostawcą treści cyfrowych na rzecz konsumenta i jego kontrahenta.

Według opinii Biura Analiz Sejmowych proponowaną dyrektywę w zakresie ogólnych założeń celów oraz szczegółowych rozwiązań należy ocenić pozytywnie. Jej wejście w życie zapobiegnie partykularyzacji krajowych przepisów prawnych dotyczących odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania wynikającego z umów o dostarczanie treści cyfrowych oraz za nienależyte wykonanie zobowiązania, w tym za niezgodność dostarczonych treści cyfrowych z umową. W konsekwencji wejście w życie proponowanej dyrektywy zapobiegnie fragmentaryzacji rynku treści cyfrowych, co stanowiłoby niewątpliwie przeszkodę we wdrożeniu jednolitego rynku cyfrowego. Z uwagi na brak w wielu państwach członkowskich szczególnej adekwatnej regulacji zapewniającej konsumentom należytą ochronę w przypadku dostarczania treści cyfrowych niezgodnych z umową wejście w życie proponowanej dyrektywy i następnie jej wdrożenie podniesie poziom ochrony konsumentów, zwłaszcza w odniesieniu do umów o dostarczanie treści cyfrowych za pomocą łączy telekomunikacyjnych. Projekt jest zgodny z zasadą pomocniczości. Oceniam tę dyrektywę pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję posłowi sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Czy pan minister chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Korwin-Mikke:

To jest typowy przykład, z którym walczę w PE, ujednolicania wszystkiego. Powtarzam: pewna typizacja umów jest korzystna, natomiast jest cienizną powiedzenie, że to zwiększa możliwości wyboru konsumentów. To oczywiście zmniejsza. Lepiej, jeżeli możemy zawierać dowolną umowę niż tylko jedną z dziesięciu, które przedłoży nam Komisja. Moim zdaniem należy sumę wszystkich umów w różnych krajach uznać za dopuszczalną i tyle. Byłoby dobrze, gdyby Komisja pozwoliła na przykład Rumunii zawierać umowy według wzoru, jaki się stosuje w Portugalii. Dopuszczenie czegoś takiego byłoby rozsądne, bo to by było zwiększenie możliwości wyboru konsumenta. Natomiast to jest oczywiście ograniczenie możliwości wyboru konsumenta. Tylko taką mam uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan minister chciałby się odnieść?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Wydaje mi się, że uwaga nie wymaga odniesienia się przez Ministra Sprawiedliwości. Jest to uwaga bardziej kierowana do Komisji Europejskiej. Nie czuję się jej adresatem, więc wolałbym nie odpowiadać za kogoś, kogo nie reprezentuję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych (COM(2015) 634 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów umów sprzedaży towarów zawieranych przez internet lub w inny sposób na odległość (COM(2015) 635 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Łukasza Piebiaka, podsekretarza stanu w MS. Proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu do dokumentu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Druga z dyrektyw, która pozostaje w naszej gestii w imieniu rządu polskiego, czyli dyrektywa PE i Rady w sprawie niektórych aspektów umów sprzedaży towarów zawieranych przez internet lub w inny sposób na odległość COM(2015) 635, to również jest element strategii jednolitego rynku cyfrowego dla Europy, którego celem jest wsparcie rozwoju jednolitego rynku cyfrowego w UE poprzez likwidację najważniejszych barier w transgranicznej sprzedaży towarów przez internet lub w inny sposób na odległość, wynikający z prawa umów. Komisja Europejska chce osiągnąć ten cel poprzez przyjęcie dyrektywy, która na zasadzie harmonizacji zupełnej ureguluje problematykę odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu niezgodności towaru z umową w umowach sprzedaży towarów zawieranych przez internet lub w inny sposób na odległość w obrocie konsumenckim. Projektowana dyrektywa definiuje najważniejsze dla przedmiotowego obszaru pojęcia, określa kryteria według których byłaby oceniana zgodność towaru z umową oraz moment miarodajny dla oceny tej zgodności reguluje przysługujące konsumentowi środki ochrony oraz warunki w pełni korzystania z nich, określa wymogi i skutki gwarancji handlowych.

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu polskiego do tego projektu, to ono również, jak poprzednio, jest pozytywne, choć może nie tak entuzjastyczne jak poprzednio, ponieważ widzimy tu parę elementów, które wymagałyby wyjaśnienia. Popieramy co do zasady ten projekt, jak również wynikające z niego założenie, że należy skoncentrować się w tym zakresie na obrocie konsumenckim. Zgłaszamy jednak wątpliwości co do celowości rozpoczynania prac nad tym projektem już teraz, w sytuacji gdy w drugiej połowie 2016 roku Komisja Europejska ma przedstawić ocenę funkcjonowania dyrektywy 99/44/

WE PE i Rady z 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji, która obecnie reguluje problematykę odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu niezgodności towaru z umową w odniesieniu do wszystkich umów sprzedaży, bez względu na sposób ich zawarcia. Zdaniem rządu polskiego właściwsze byłoby wstrzymanie z negocjacjami do czasu, gdy państwa członkowskie będą się mogły zapoznać z tą oceną.

Jeżeli chodzi o szczegółowe rozwiązania proponowane w projekcie, to rząd zgłasza zastrzeżenia do proponowanego w projekcie sekwencyjnego korzystania przez konsumenta z poszczególnych środków ochrony przysługujących w przypadku niezgodności towaru z umową. Takie rozwiązanie w połączeniu z projektowaną zasadą harmonizacji zupełnej doprowadzi do obniżenia poziomu ochrony konsumenta w Polsce, ponieważ obecna regulacja prawa polskiego co do zasady pozostawia wybór środka konsumentowi. Tutaj tak by tak nie było, gdyby dyrektywa została przyjęta zgodnie z pierwotnym projektem.

Rząd wyraża także pewną obawę, że to jest odrębne, obok dyrektywy 99/44, o której była mowa, regulowanie kwestii dotyczących odpowiedzialności z tytułu niezgodności towaru z umową dla umów zawieranych przez internet lub w inny sposób na odległość i spowoduje istnienie obok siebie dwóch reżimów odpowiedzialności z tytułu niezgodności towaru z umową, zróżnicowanych tylko ze względu na sposób zawarcia umowy. Takie zróżnicowanie wydaje się sztuczne i trudne do racjonalnego uzasadnienia, a dodatkowo doprowadzi do skomplikowanego otoczenia prawnego.

Może, żeby obrazowo państwu przedstawić, podam przykład, do czego mogłaby doprowadzić taka sytuacja. Mamy nabycie jakiegoś towaru przez konsumenta i w zależności od tego, w jaki sposób dojdzie do nabycia – czy to będzie nabycie tradycyjne w sklepie, czy z wykorzystaniem internetu – inne byłyby uprawnienia konsumenta w stosunku do tej samej pralki czy tego samego telewizora zależnie od kanału dystrybucji. To w ocenie rządu polskiego nie jest właściwe i będziemy tę sprawę w toku negocjacji stawiać jako rzecz, którą należałoby zmienić.

Znowu muszę przeprosić za opóźnienie w przedstawieniu opinii. Przyczyna jest ta sama – do ostatniej chwili uzgadnialiśmy w ramach rządu stanowisko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Elżbieta Kruk. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dyrektywa PE i Rady w sprawie niektórych aspektów umów sprzedaży towarów zawieranych przez internet lub w inny sposób na odległość COM(2015) 635, której projekt omawiamy, ma mieć zastosowanie do umów sprzedaży, których przedmiotem są dobra materialne z wyjątkiem trwałych nośników zawierających treści cyfrowe, nie będzie mieć zastosowania do umów o świadczenie usług. Zgodnie z art. 1 ust. 4 dyrektywy stanowi ona *lex specialis* względem krajowych reguł ogólnego prawa umów, zwłaszcza wobec przepisów dotyczących zawierania ważności, skutków umowy, w tym konsekwencji jej rozwiązania. Celem proponowanej dyrektywy, jak już tutaj powiedziano, jest pełna harmonizacja regulacji krajowych dotyczących zgodności towaru z konsumencką umową sprzedaży zawieraną na odległość oraz odpowiedzialności sprzedawcy za niegodność towaru z taką umową oraz z tytułem gwarancji handlowej, a w efekcie wyeliminowanie barier w handlu internetowym wynikającym z prawa umów konsumenckich oraz pomoc w tworzeniu jednolitego rynku cyfrowego. Ten cel nie został, jak uważa Komisja, w wystarczającym stopniu osiągnięty przez państwa członkowskie. Przepisy dotyczące sprzedaży towarów zawarte dziś w prawie unijnym nie doprowadziły do usunięcia różnic w systemach prawa krajowego.

Zagadnienia wiążące się z zawieraniem z konsumentami wszelkich umów, nie tylko umów sprzedaży na odległość, uregulowane są w polskim systemie prawnym w ustawie z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta, której przepisy w części już korespondują z treścią proponowanej dyrektywy, a wejście w życie dyrektywy będzie wymagać jej implementacji przez odpowiednią zmianę Kodeksu cywilnego.

Z projektu stanowiska rządu wynika, że zasadniczy cel wniosku – zmniejszenie barier prawnych dla rozwoju transgranicznego handlu internetowego dobrami materialnymi – zasługuje na poparcie. Ujednolicenie w skali UE niektórych aspektów umów sprzedaży zawieranych przez internet powinno zwiększyć zaufanie zarówno po stronie konsumentów, jak i przedsiębiorców. A jak czytamy w projekcie stanowiska, w 2014 roku jedynie 3,88% klientów Polski dokonało zakupu towarów lub usług od dostawcy z innego państwa UE. Wskaźnik ten sytuuje Polskę na przedostatnim miejscu wykorzystania tych możliwości w UE, w której średnia wynosi 14,6%.

Rząd przedstawia, jak już tutaj padło, zastrzeżenia zarówno formalne, jak i merytoryczne do tego wniosku. Oczywiście wnosi o przesunięcie terminu procedowania projektu, jak również podnosi, że niesie on za sobą obniżenie poziomu ochrony konsumentów będących stronami umów sprzedaży dóbr materialnych zawieranych na odległość oraz fragmentację i zróżnicowanie zakresu ochrony konsumentów w przypadkach niezgodności towarów z umową w zależności od tego, w jaki sposób jest zwarta umowa sprzedaży. Wynikiem zapisów dyrektywy będzie bowiem stworzenie, o czym wspomniano, szczególnego reżimu prawnego, regulującego odpowiedzialność sprzedawcy dla jednego z wielu rodzajów umów sprzedaży wyróżnionego z uwagi na jej sposób zawarcia. Można mieć wątpliwości, czy zakres zastosowania dyrektywy powinien być ograniczony tylko do konsumenckiej umowy sprzedaży zawieranej na odległość, a już nie w odniesieniu do każdej innej konsumenckiej umowy sprzedaży towarów.

Podniesione przez rząd wątpliwości podziela BAS w swojej opinii. Należy się zgodzić z tym, że dla kierunku dalszych prac nad proponowaną dyrektywą istotne znaczenie ma fakt, że polski system prawny w znacznej mierze koresponduje z proponowaną regulacją, a w pewnej mierze obniża ona poziom ochrony konsumentów w stosunku do tego, co wynika z aktualnego stanu prawnego. Jej wejście w życie w obecnym kształcie może spowodować powstanie dwóch równoległych reżimów prawnych, regulujących w nieco odmienny sposób sytuację prawną konsumenta, a co za tym idzie – komplikację regulacji dotyczącej odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową, która w polskim systemie prawnym została ujednolicona w wyniku wejścia w życie ustawy o prawach konsumenta. Zasadna jest tutaj również uwaga, którą wcześniej wygłosił do poprzedniego wniosku pan poseł Korwin-Mikke, że to w rezultacie ogranicza możliwości wyboru konsumentów.

Wydaje się, że stanowisko rządu do tego wniosku nie budzi zastrzeżeń i należy się z nim w pełni zgodzić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów umów sprzedaży towarów zawieranych przez internet lub w inny sposób na odległość (COM(2015) 635 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu do tego dokumentu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (15 lutego 2016 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany w imieniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi przez radcę generalną Zofię Krzyżanowską. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Radca generalny w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zofia Krzyżanowska:

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, ale ja jestem w pkt VI, tam gdzie jest Rada rolna AGRIFISH i gdzie są sprawy zarówno rybołówstwa, jak i rolne, czyli jestem w ostatnim punkcie, jeśli będą pytania i uwagi.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo przepraszam, była zmiana porządku i aktualna wersja numeracji jest zgodna z przedstawioną. Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska RP.

Radca generalny w MRiRW Zofia Krzyżanowska:

Ja chętnie przedstawię nasz porządek obrad na Radzie rolnej, natomiast pierwszy punkt prawny dotyczy rybołówstwa, i jest pan minister, więc myślę, że od tego aktu prawnego powinniśmy rozpocząć, a potem ja uzupełnię o akty nieprawne, nieustawodawcze, które będą przedmiotem tej Rady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo proszę pana ministra.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Jerzy Materna:

Dziękuję. Panie przewodniczący, proszę, żeby ten punkt przestawiła pani dyrektor Departamentu Rybołówstwa Marta Rabczyńska.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Rybołówstwa MGMiŻŚ Marta Rabczyńska-Kapcińska:

Dziękuję, panie przewodniczący, dziękuję, panie ministrze. Rozporządzenie reguluje działalność unijnej floty rybackiej na wodach zewnętrznych. Zasadniczo żaden unijny statek rybacki nie może prowadzić działalności połowowej poza wodami UE, chyba że uzyskał upoważnienie do połowów od swojego państwa członkowskiego. Państwo członkowskie może takie upoważnienie wydać pod warunkiem spełnienia określonych warunków. W tym projekcie aktu prawnego Komisja przytacza szereg warunków, które państwo powinno spełnić. My jako Polska uważamy, że nie możemy poprzeć projektu w obecnym kształcie. Uważamy, że te wszystkie informacje, których Komisja wymaga, aby państwo członkowskie przedstawiało, powinny być przedmiotem rutynowej współpracy pomiędzy organami administracji rybackiej Komisji i państw nadbrzeżnych. Wymaganie od organów administracji państw członkowskich oraz armatorów tych wszystkich rzeczy jest merytorycznie nieuzasadnione. Czasochłonność i pracochłonność samego kompletowania załączników do wniosków, które poprzedzają wydanie takich upoważnień, spowoduje, że połowy na podstawie upoważnień bezpośrednich będą bardzo utrudnione, a w praktyce wręcz niemożliwe.

Dodatkowo projekt rozporządzenia o uprawnieniach do połowów postawi flotę unijną w sytuacji niekorzystnej względem państw trzecich, dlatego że floty państw trzecich nie będą musiały spełnić tych wszystkich warunków, które są wymagane, aby uzyskać upoważnienia do połowów. Założenia były takie, że Komisja uprości te procedury. Uważamy, że są to zbytnie obciążenia biurokratyczne, zarówno dla państw członkowskich, jak i dla armatorów, które również pociągają za sobą obciążenia finansowe. Podsumowując, nie możemy poprzeć projektu w obecnym kształcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych UE oraz projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa 15 lutego 2016 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do pkt VI, czyli do spraw bieżących. Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się dzisiaj o godzinie 12.30 w tej sali. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję.